

REPUBLIKA "SIŁDMA PIECZĄĆ" - Pomaton EMI

Autor: Admin

22.02.2010.

Zmieniony 26.11.2011.

Siłdma

pieczęć to piąty studyjny album Republiki, który ukazał się w 1993 roku. Słaba promocja stała się przyczyną nikłego zainteresowania płytą. Miało to szczęście, że już wtedy wpadła mi w ręce. Od zawsze lubiłem i ceniłem Republikę, zwłaszcza za bardzo mądre teksty Grzegorza Ciechowskiego. Tak było i tym razem. Muzyka zawarta na płycie jak gdyby zagośniała w stosunku do poprzednich

nagrań. Zaczyna się przekornie fragmentem rozmowy z próby o trudach nagrywania. Dalej snuje się muzyczna opowieść o miłości, przemijaniu, zdradzie i cierpieniu. Teksty Ciechowskiego, jak nikogo innego, potrafią

wyrazić wszystkie te uczucia. Prośba do następcy, W ogrodzie Luizy, Amen, Reinkarnacje, Nasza pornografia czy

Tu jestem w niebie tak silnych emocji nie spotyka się zbyt często w twórczości rockowych zespołów. Ciechowski jest tu mistrzem w każdym zdaniu i często zadaje sobie pytanie, jakie byłoby jego następne wiersze, gdyby nie zabrała go nam przedwcześnie w 2001 roku?

Fragment

kończącego

pytania Przeklinam cię za to że jest jakże wymowny:

&nie

pojechałem na ten pogrzeb, by grudzień ciemny,

kartkę z twym wyrokiem znalazłem w sieni

tuż przed nowym rokiem. Grzegorz zmarł 22 grudnia 2001 roku.

Osierocił swoje dzieci i wiernych fanów.

Zobacz wideo: